

Dopełniamy wiadomość wczorajszą o Świętym JANIE Kantym, dodając, że kanonizacja tego Świętego nastąpiła r. 1767, (za panowania N. STANISŁAWA AUGUSTA).

Komisja Rządowa Spraw Wew. i Duch., na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów dobroczynnych, mianowała d. 17go b. m., J. Wch Augusta Hr: Zamojskiego i Seweryna Hr: Żubieńskiego, oraz J. Xiędza Kanonika Tęczynskiego, Członkami Rady Opiekuńczej zakładów dobroczynnych Powiatu Radzyńskiego.

Onegdaj w Kościele Śgo ALEXANDRA, odbył się obrzęd zaślubin Panny Leopoldyny Oborskiej, Córki b. Pułkownika, z Wżyną Małazkiewiczem Porucznikiem Warszawy. Dywizjonu Żandarmów. Przyjaciele obu żanych Domów, życzą z serca, aby PRZEDWIECZNY Błł goślawił życiu tej Pary.

W dniu 1/13 Paźdz: r. b. w Katedrze NN. TRÓJCY, odbył się obrzęd zaślubin W. Alexandra Barona Istriow, z J. Panną Anną Wyrzyhowską, Córka emeryta. Związek ten pobłogosławił J. W. Nowicki Oficjał Katedralny i Dziekan. BOŻE błogosławi im.

W drukarni Piarskiej wyszło dzieło p. t. *Pamięć zbawienna* na 4ry ostateczne rzeczy, tłumaczone z francuzkiego przez X. W. Klonowskiego Kanonika h. Kaliskiego, Proboszcza Kompińskiego, obejmująca stronice 174, na papierze bankowym, oprawne w papier, cena zł. 2, a inne exemplarze przedają się stosownie do oprawy. O ważności dzieła tego każdy Czytelnik przekona się ze słów *Eklezjastyka* Pańsk: w roz: VII, w. 40. W tejże Drukarni wysła *Część IIIcia* *Tajemnic Świętych* o ZMARTWYCHWSTANIU i W NIEBOWSTAPIENIU PAŃSKIM, obejmująca arkuszy 12; cena tej części zł. 2. Prenumeratorowie, którzy za biletami złożyli zł. 6 za całe dzieło trzechezęściowe, raczą odebrać i tę część 3cia. Innych dzieł rossyjskich, francuzkich, niemieckich, polskich, dawniej i świeżo ogłoszonych, dostać można po cenie katalogowej.

Z onegdajszą niepogodą, ukazały się na mieście pierwszy raz tej jesieni, karetki podwójne i poczwórne, zwane *Steinkellerki*. Publiczność ujrzała z zadowoleniem te nader wygodne powozy, do użytku powszechnego zastosowane.

Kiedy u nas onegdaj dokuczały deszcz i wicher, okoliczni mieszkańcy z 2ch stron przeciwnych Warszawy, donieśli nam: iedni, że przez parę sekund pruszyły u nich płatki śniegu; drudzy, że widzieli błyskanie. Dawne przysłowie łacińskie mówi: *medium tenere beati*; dla nas więc, to jest dla Warszawy, iako w pośredku tych dwóch punktów różno-strefnych położonej,

z tych prognostyków zimna i ciepła, powinno wypaść najlepiej.

W zesłą Sobotę zasklepieno ostatnią cegłą, 7mą olbrzymią arkadę wiaduktu na nowej drodze urządzonej od Zanku aż do Wity. Teraz sypią ziemię, dla zniwelowania tego punktu z przygotowaniami od dołu i góry częściami wyż wspomnianej drogi, której otwarcie będzie nieocenionem dobrodziejstwem dla miasta i okolicy.

(Art. nad.) *Podziękowanie*. Na łożu boleści zatrzymana, gorzką śmiercią zagrożona, okropnymi bólami zwioiwana, ostatek dni życia mego poznałam, i wskutek tego ŚS. SAKRAMENTAMI miłości, łaski i dobroci opatrzywszy się, z uspokojeniem iako ofiara pokuty czekałam rozstania się duszy z ciałem. Ale miłosierny BÓG który trzyma w rękach swoich klucze śmierci Nieba i piekła i niedościgły w swoich sądach, zesłał mi zaradziecila w osobie W. Doktora Stankiewicza, który użalił się mego stanu, wysokością mego mieszkania nie zrażał, od dni 20stu dwukrotnemi codzieln odwiedzinami nie z mordował, i mnie mało sobie znaną i bez żadnych widozków i ludzkich pobudek, z takim poświęceniem, gorliwością i szlachetną nieocenioną bezinteresownością ratował z takim namysłem, ostrożnością i sztuką kurował, iż mnie iakoby zeskały upadającą przy łasce BOGA i wstawienictwie Świętych Jego, przy pomocy modłów błagalnych i Mszach ofiarnych przed cudostylnym Śwym WINCENTYM *Fereri*, przy życiu zatrzymał i dotąd nie odstąpił. Mam więc sobie za najniższy obowiązek i za świętą powinność złożyć Ci W. i czcigodny Doktorze *Stankiewiczu!* moje publiczne podziękowanie za wyleczenie mnie z tak nagłej niebezpiecznej i nader ciężkiej choroby zapalenia kiszki i wątroby. Godny uwielbienia i szacunku! wiem, że nierozstawiąc ale kryć się z dobrem pragniesz! ale choćbym ja milczała, to Twe uczynki pełne miłosierdzia wołać będą, żeś Ty mój najdobrotliwszy Ocaliciel! od śmierci uwolniciel! Przyjm przeczony Mężu, odemnie płaczem proszącej, w ofiarze dożgonne modły i łzy wdzięczności, i to zbyt nieudolne moje podziękowanie, i to pokorne zapewnienie niewygasłej wdzięczności w sercu moim, Siostrzeńca i Przyjaciela. Złożone ręce codzieln do BOGA podnoszę, aby za tyle dowodów chrześcijańskiej miłości, raczył wyłać zdroj łask i błogosławieństw Swoich na Ciebie Dobroczyńco mój! i na całą zacną i liczną Rodzinę Twoją. *Marjanna Ostrzycha*.

Ostatnie Numery *Kmiołka*, pisma do czytania dla wiejskiego i miejskiego Ludu przeznaczonego, zawierają: ☉

uprawie i pielegnowaniu owoców: Kauczuk czyli Gumma elastyczna; Marchew niezwykłej wielkości wypielęgnować. Przepowiednie z miesiący; Zamieniec (powieść); Wiśnie ratować od zguby; Poprawa piwa; Użytek z kory wierzbowej. *Kmiatek* wychodzi iak najregularniej co tydzień; *prenumerata na cały rok wynosi tylko złp 8*. Exemplarzów kompletnych z 3ch lat zeszlých, jeszcze dostać można po cenie prenumeracyjnej złp. 8 za jeden rok. — Wydawca S. *Orgelbrand*, Księgarz i Typograf przy ulicy Miodowej Nr 496.

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono z P. dla pogorzalców *Katuszyna* zł. 2, a dla osierociałych wychowanków *Towa*: Dobroczynności zł. 1.

Najpierwszy transport *Kalendarzów Kaliskich* na rok 1846, już nadszedł. Osoby które zamówiły, raczą odebrać swoje partje; dla kupujących na tuziny, odstępuje się znaczny rabat. Skład *Kalendarzów* w sklepie pod Nr 429 przy ulicy *Kra*: Przed: naprzeciw *Bednarskiej*, iak w oknie znak wskazuje. — *A. Brodel*.

Wczoraj na 7mem przedstawieniu *Zemsty za mur*, wszystkie miejsca *Teatru Rozmaitości* były natłoczone. Po ukończeniu przywołani, *JPP. Rychter i Żółkowski* po 2-kroć, oraz *JP. Kemorowski*. — Wkrótce w *Wielkim Teatrze* daną będzie wznowiona *Opera Mularz i Stusarz*.

Woda na Wiśle zaczęła przybierać.

(A. n) Wzmianka o człowieku, który w różnych epokach miał udział z przytoczeniem kolei iaką przebiegł, nim w dniu 26 Sierpnia r. b. domierzył kresu życia, będzie hołdem zastudze przynależnym, będzie gałązką cyprysu, ręką Przyziaciela i towarzysza broni na grobie złożoną. S. p. *Andrzej Rudkiewicz* w r. 1761 zrodzony, niegdy z Prezydenta miasta *Kazimierz*, przy *Krakowie*, wszedł do wojska *Polskiego* w r. 1786, i w regimencie *Działyńskiego* odbył obie kampanje, zdane przy końcu panowania *STANISŁAWA AUGUSTA*. Następnie należał do wyprawy *egipskiej*, gdzie w *Kairze* obok niego poległ znany ulubieniec *Bonapartego*, młody *Xiążę Sułkowski*. *Hiszpanja* nowe otworła pole dla służby *Radkiewicza*; ówczesne wojenne pamiętniki, chlubnie o nim wzmiankują. Uniesione męstwo, gorzki tu dlań zgotowało owoc niewoli, iaką na wyspie *Kabre*, wstawionej cierpieniami ienców, przetrwał do chwili abdykacji *Napoleona*. Przydzielony do szcztaków byłego wojska *Polskiego*, które wiekopomnej pamięci *N. Cesarz ALEXANDER* wziął pod *Swą Łaskawą* opiekę, powrócił do kraju rodzinnego, gdzie do roku 1819 służąc w stopniu *Maiera* w 3cim pułku *linjowym*, i pozyskawszy pensją emerytalną, przeszedł na spokojne wychnienie. Ozdobiony był *Krzyżem legji honorowej*. Czułe przywiązany do swej *Małżonki* i *Opiekunki*, rzemieiej niedawny zgon optakiwał, i straty tyle bole-

snej przeżyć nie mógł. Ręka przyjaci ni usypała mu w *Chmielniku* mogiłę łzami skropioną. Cześć pamięci zgasłego. — *T....*

PP. P. Kopelman et *H. Finksztein* z *Zamościa*, proszą nas pod d. 20 Października o doniesienie, iż założyli w temże mieście *Handel Sukna i Kortów*; przytem polecając się łaskawym względom miejscowej i okolicznej *Publiczności*, zapewniają wszystkim dobór najlepszego towaru, umiarkowaną w cenach, i iak najrychlejszą usługę.

Niżej podpisany, w mieście *Włocławku* *Peie Kuliawskim* przy ulicy *Łęgskiej* pod *Nrem 18* zamieszkały, za pozyskanem upoważnieniem *Rządu*, otworzywszy *Kanttor Zleceń*, w którym koncentrowane będą wszelkie *Informacje* i *Zlecenia* ze stosunków *Obywatelskich* i *Handlowych* wynikające, iuz to we względzie *sprzedaży* lub *kupna dóbr*, szczególnych *folwarków*, *lasów*, *produktów* i t. p., iuz też *czasowego nadzierżawienia dóbr* lub *części* tychże, *pomieszczenia* na *dobrach kapitałów*, *ułatwienia* *wzajemnych* pomiędzy *Kupcami* a *Szyprami* o *ładunek zboża* iako w mieście *portowem* *znoszen* się, *udzielenia* *wiadomości* o *Guwernerach* i *Guwernantkach* (ieżeli ostatnie mają upoważnienie od *Okregu Naukowego Warszawskiego*), *Rzadcach dóbr*, *Ekonomach*, *Pisarzach* i t. p. *Oficjalistach* *służbowych*, iakoteż *informacji* *ostatnich* o *miejscach* *gdzie* *żądanie* *takowych* *zachodzi*, o *przedsięwziętych* *podróżach* w *kraj* lub *za* *granicę*, i *wreście* *wszelkich* *tym* *podobnych* *okoliczności*, *poleca* *swą* *przystługę* tak *JWW.* i *WW.* *Obywatelom* *Ptu Kuliawskiego* i *innych* *okolic*, iakoteż *różnego* *stanu* *Osobom* *za* *najumiarkowan* *sz* *wynagrodzenie*, i *zaręczając* *za* *akuratne* *spełnianie* *poruczonych* *mu* *w* *tej* *mierze* *zleceń*. — *Włocławek*, d. 16go *Paździer.* 1845 r. — *Ferdynand Kuntze*.

Stangreci i *Furmani* często ufaia oswoieniu się z końmi, ale i w tej mierze ostrożność jest bardzo potrzebną; niedawno w parafji *Liwskiej*, *furman* *zaprzęgając* *konie* *do* *bryczki*, *został* *przez* *jednego* *uderzony* *kopytem*, i *postradał* *życie*. — *Oddaną* *została* *w* *ręce* *sprawiedliwości*, *trudniaca* *się* *na* *wsi* *szyciem* *bielizny*, *Kobieta* *maiaca* *lat* *21*, *która* *porodziwszy* *niemowle*, *utopiła* *takowe* *w* *sadzawce*.

Brak *pieniędzy* i *gotowizny* *na* *placach* *zagranicznych*, *daie* *się* *czuć* *mocno*. *Od* *lat* *60ciu* *niepamiętanym* *iest* *taki* *stan* *rzeczy*. *W* *Hamburgu* *stopa* *procentowa* *podniosła* *się* *do* *6 1/2* *a* *nawet* *7%*, *a* *Bank* *w* *Berlinie* *podniósł* *ią* *do* *5%*.

Anglja. — *Na* *statku* *Błyskawica* *9go* *b. m.* *umarł* *także* *na* *żółtą* *febrę*, *Lekarz* *okrętowy* *Bernard*, *który* *w* *Madeirze* *dobrowolnie* *udał* *się* *na* *statek*; *iest* *to* *4ty* *Lekarz* *który* *na* *tychże* *statku* *uległ* *okropnej* *chorobie*; *5ty* *Lekarz* *i* *Porucznik* *ieszcze* *chorują*. — *Parowa* *fregata* *zbudowana* *dla* *Króla* *Pruskiego*, *w* *war-*

szatach naprzeciw Grenwich łączących, wzbudza powszechne podziwienie. Jest ona cała żelazna, i może nieść do 1,000 beczek. Próby okazane w podróży parostatku *Brytanja*, zniosły uprzedzenie przeciw parostatkom żelaznym.

Francja. — Król obdarzył Wice-Króla Egiptu *Mehmeda Alego*, wielkim Krzyżem orderu legji honorowej, za uprzejme przyjęcie i jakie okazał Królewiczowi Xciu *Montpensier* (Mapansje). — Ministrowi wojny ma być utworzony kredyt nadzwyczajny na koszt wyprawy przeciw *Abdelkaderowi*. Kroki wojenne w Algierji mają dopiero rozpocząć się na początku przyszłego miesiąca. — Powstanie rozszerzyło się przez całą prowincję *Oranu*, siły *Abdelkadera* liczą na 9,000 ludzi, to jest na 3,000 iazdy i 6,000 *Kabyłów*. W przypadku jeśli Sultán *Marokański* będzie opierał się wtargnięciu Francuzów w jego posiadłości, Xię *Joinville* (Zuęwil) ma ukazać się z flotą pod *Tangerem* i *Mogadorem*, nie aby te miasta bombardować, ale żeby udzielić opieki Aientom konsularnym i osiadłym tamże Francuzom. — Flota Admirala *Parsewal* zawinęła do *Algieru*. — Wiadomości z departamentów południowych o wino-braniu są pomyślniejsza niż głoszona. — Xięzwo *Torlonja* 8go b. m. przedstawieni zostali Królowi. — Kurjer *hawrski* opowiada, że w *Gun Island* w północnej stronie *Nowej Holandji*, teraz dopiero znaleziono butelkę pochodzącą z statku franc. *Leewyk*, rozbitego w r. 1727. — W tych dniach wysłano Urzędnika do *Ibrahima* Baszy, w celu ofiarowania mu mieszkania w *Paryżu w Pale Roial*.

Hiszpanja. — Powszechne trwa oburzenie przeciw Jenerał-Kapitanowi *Breton* w *Barceloni*; mnóstwo urzędników, między niemi Szef polityczny *Enciso* i Intendent celny, nie mogą dłużej wytrzymać rubasznego postępowania tego Jenerała, podało się do dymisji. — Jenerał-Kapitan madrycki *Mazarredo* udaie się za urlopem do Angliji; 7go b. m. przybył do *Baiony*. — *P. Thiers* w czasie swego krótkiego pobytu w *Sewilli*, był przedmiotem wielkiego uszanowania, tak ze strony ludu jak też ze strony znakomych tamecznych mieszkańców. Jak tylko *Sewillanie* dowiedzieli się o jego pobyty w hotelu na placu giełdy, natychmiast ułożyli serenadę wieczorem, i tę wykonali pod oknami jego mieszkania. *P. Thiers* wyszedłszy na balkon, podziękował im uprzejmie za te dowody sympatji, a zgromadzeni muzykanci równie iak obecny Lud, powitali go i pożegnali okrzykiem: «Niech żyje!» Przez wzgląd na ojczyznę uczonego, orkiestra wykonywała tylko pieśń narodowe francuzkie. — Z winnic *Hiszpańskich* ternajbardziej jest najobfitszy *Madery*; a zatem to wysmienite wino dogodzi lubownikom.

Niemcy. — 6go b. m. pochowano w grobowcu Ro-

dziny Xiążęcej *Radziwiłłow*, w *Antoninie*, pod *Ostrowem*, zwłoki Xżny *Wandy Czartoryskiej*, zmarłej w *Iszl*. Liczny orszak pogrzebowy towarzyszył zwłokom ukochanej Xiężny na miejsce wiecznego spoczynku. — Królowa *Holenderska* wracając z *Wajmaru*, 13go b. m. przyeżdżała przez *Frankfort u. N.* — N. CESARZOWA *Rossyjska* 5go b. m. przybyła do *Brescji*, a po obejrzeniu osobliwości miasta, wyjechała do *Bergamo*. — Do *Nymfemburga* przybył d. 24 z. m. Xię *Wilhelm Pruski*, Ojciec Małżonki Królewicza Następcy tronu *Bawarskiego*.

Rozmaitości. — W *Nowym Jorku* nad brzegiem *Hudsonu* znajduje się dom trzy-piętrowy, w którym tylko fabryką *pigułki*. 40 milionów pudełek z pigułkami ztąd rocznie wysyłaia; ich Fabrykant Doktor *Brandreth* utrzymuje 13stu podróżniących Aientów, prócz niezliczonego mnóstwa krajowych. Doktor ten doskonale robi interes, gdyż rocznie na stół wydaje do 100,000 zł. — Cudzoziemcy i osoby przyeżdżające do *Paryża* z prowincji piękny grosz zostawiaia w tej stolicy. Obliczono, że rocznie przyeżdża 70,000 osób, a licząc na każdą w przecięciu 5000 fr., wypada rocznie 350 milionów fr. — Profesor ieden niemiecki ogłosił co następuje: Rozpatruiać kroplę krwi ludzkiej przez mikroskop wodorodny powiększająca 20 milionów razy, widać w niej wszystkie gatunki zwierząt iakie tylko istnieia na ziemi, lub iakie istniały od stworzenia świata. We krwi zdrowej osoby wszystkie te zwierzątka zostaią w pokoiu i zgodzie; we krwi zaś chorego wszystkie są niespokojne, i w nieustannej z sobą walce. Po dług zdania tegoż Profesora, człowiek zawiera w sobie pierwiastki świata. Dalej utrzymuje, że kiedy zdechłego kota rzuci się do kałuży i zostawia gniciu, kropla wody wzięta z tej kałuży przedstawi przez mikroskop wszystkie gatunki zwierząt należące do rzędu kotów. — Dziennik węgierski *Zelenkor* opowiada zdarzenie następuiace: Przed kilką dniami bartnik niósł na głowie garnek miodu, nagle pękło dno, a miód spłynął na twarzy i ramionach. Przekupki spostrzegły to, przypadły do niego i obliźnęły go iak kotkę; biedak zapewnił, że ieszcze nigdy w życiu nie otrzymał tyle pocałowań. — W *Ankonie* żył Snycerz, który wybornie robił Statuy różnych Świętych; iego Syn był Malarz, który nie innego nie malował iak Obrazy; iego Wnuk był Złotnikiem i robił iedynie Monstrancje, Kielichy i Pątny kościelne. Ów Snycerz doczekał się nawet Prawnuka, który zaczął uczyć się stolarstwa, i mając lat 8, pierwszą zrobił trumnę, w której pochowano zwłoki w tymże czasie zmarłego iego pocziwego Pradziadka. *Stroskany* Prawnuk tak był przejęty żalem przy tym pogrzebie, że lękano się o iego życie. — Na wyspie *Malcie* w weszłym roku, iednegoż dnia i przed iednymże Sądem

odbywała się sprawa kryminalna stangreta, który pokłóciwszy się z swoją żoną, tak ją uderzył w głowę, że natychmiast skonała; i przekupki, która także w kłótni z swoim mężem, tak go pobiła warzachwią, że również rozstał się z tym światem.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Ametr Henr: Ob: z Petersburga; Bazderow Sergiusz Jubiler z Lipska; Dutkowski Jan Adw: z Austrii; Hofman Kar: Art: Muz: z Kielc; Knyszow Alex: Fuiko: z Rossji; Kerner Szaia Kupiec z Pruss; Radosiewicz Aug: Modniarka z Lipska; Werner Ida Zofia Dok: z Rossji; Wiger Jerzy Oby: z Petersburga; Zabołocki Bazyl Polk: z Rossji; Epstejn Józ: Bankier Komisji Rz: Przy: i Skarbu; i Epstejn Herman Radca handl: z Drezna; Levy Morcy Bankier z Berlina; Zalewski Fran: Złotnik z Wilna; Zelt Józ: Kup: z Lipska. (G. P.)

DONIESIENIA.

(Powtórnie uwiadama się.) Zgubioną d. 12go b. m. (w Niedziele) w Teatrze, **LORYNETKĘ** podwójną, Właściciel odebrać może za udowodnieniem w Drukarni Kurjera.

KAWIARNIA z Baladem i wszelkimi Meblami, jest do sprzedania z wolnej ręki. Bliższą wiadomość powziąć można w Drukarni Kurjera Warszawskiego.



Dwa **PANTALJONY**, jeden o pół 7ej, a drugi o 6 oktawach, są do sprzedania lub nagecia pod Nr 617 przy ul. Danielewiczowskiej, w pałacu Biblioteka Zaluskich zwanym, w oficynie przy bramie, na 1m piętrze.

PANTOGRAF zupełnie nowy, Fabryki Lechours w Paryżu, jest do sprzedania w zakładzie Daguerreotypowym Karola Beyer, w pałacu JW. Hr: Zamojskich, gdzie go codziennie pomiędzy godz: 9 a 3 obejrzyć można.



W tych dniach przybyli nowo handlujący Ogrodnicy z M. G nigen, z znaczną partją **DRZE W OGROBOWYCH** w rozmaitych gatunkach, **CEBUL KWIATOWYCH** Hollenderskich, **FLANC** Hollenderskich w rozmaitych gatunkach, i wiele innych **NASION**, z którymi polecamy się Szano: Publiczności; o sprzedaży takowych można się dowiedzieć w Hotelu Lipskim pod Nr 37 Stancji. Dürr, Ogrodnik.

Potrzebna jest **SZWAJCARKA** na Guwernantkę w Warszawie, umiejąca dokładnie język francuzki i niemiecki. Chcąc przyjąć ten obowiązek, zechce się zgłosić z świadectwami, przy ulicy Sto-Krzyżkiej do domu pod Nr 1344 na 1sze piętro, do prawych drzwi, między godz: 9 a 12 rano.



Wczoraj idąc Dorożką, zgubiony został **PULJAREŚ** czerwony sajanowy, w którym znajdowało się: papierami 20 złotych około 300 zł., (które Znalazca raczy przy sobie zatrzymać), Obligacja zagraniczna Beidische Nr Serji 600, Wexel na zł. 2.0, i inne Konotaki. Znalazca raczy oddać pod Nr 950 przy ulicy Erzechodniej do Kantoru Loterji Łaska Margabies, gdzie przez powyższych zł. 300, sownie będzie wynagrodzony.

Jest do sprzedania **KOCZYK** lekki na 4ry osoby, z fordekiem i oknami na przodzie, mało używany i świeżo odnowiony. Cena złp. 1300. Wiadomość u Gospodarza domu pod Nr 1243 przy ulicy Sto-Krzyżkiej.



Pod Nr 153 przy ulicy Dnnej, są dwa **PANTALJONY** mahoniowe, do wynajęcia. Wiadomość u Organistrza w tymże domu mieszkającego.

W dniu 10/22 Października r. b. o godzinie 10 z rana, prawnie zajęte Kuchomości, jako to: Meble mahoniowe, Obrazy i t. p. w Warszawie na placu Krasińskich zwanym, przez publiczną licytację sprzedane będą. Jan Tryllerowicz, K.



DOM murowany, parterowy z facjają, składający się z 5 obszernych Pokoi, Sali, Kuchni angielskiej, Garderoby i Szpizarni, z dogodną Górą, oraz obszernemi Piwnicami, z Stajnią, Wozownią murowanemi, w mieście Przedborzu w Gub: Radomskiej, z widokiem na rzekę spławną Filicę leżący, z ogrodem obok warzywnym, oceniony do Dyrekcji Ubezpieczeń zł. 12,000. mający oddzielną Książkę hipoteczną, w której szacunek przez poprzednich właścicieli zł. 24,000 jest ustanowiony, na którym może być umieszczona kaucja za Urzędnikiem lub Dzierżawcą Dóbr Rządowych, jest do sprzedania za nader niską cenę z wolnej ręki. Wiadomość bliższa u W. Tomasza Ciepeliowskiego w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1025, a w mieście Gubern: Radomiu u W. Kajetana Sokołowskiego, w domu Guziewicza.



Ktoby miał do pozbycia **KARETKĘ** vis a vis, używaną, z Fabryki Piotra Steinkeller, zechce się zgłosić pod Nr 477 przy ulicy Nowo-Senatorskiej, do Składu Kortów i Sukien.

Jeżeli kto z Obywateli posiada **WIEŚ** w Powiecie Kuliawskim lub Lipnowskim, w szacunku Złp. 150,900, zechce się zgłosić do podpisanego utrzymującego, Kantora Zleceń prywatnych w Mieście Włocławku pod Numerem 18, gdzie stosowną informację o mającym chęć kupna i innych warunkach otrzyma. — Włocławek d. 16 Października 1845 r. Ferdynand Kuntze.

Z przyczyny wyjazdu, znajduje się do zbycia, **DYWAN** duży angielski, zupełnie nowy, **LUSTRA** rozmaitej wielkości, **LITOGRAFJE** w ramach rokokowo wyłaczanych, **SZAFY** do kąpiei kroplistej, i **MASZYNA** do zapalania. Wiadomość przy ulicy Nowe Miasto Nr 359, na 2m piętrze.



DOM masyw murowany, przy ulicy Freta pod Nr 249 sytuowany, jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość u Właścicieli w osadzie Galachy pod Zakroczyrzem mieszkających.

WIEŚ pod Błoniem położona, zawierająca włók chęłmińskich 15 pierwszej klasy pszennego gruntu, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 679, na 1szem piętrze od frontu.



Nadzór Służby Pogrzebowej Wydziału Ekonomicznego, niniejszem zawiadamia, iż w skutek upoważnienia Magistratu M. Warszawy, sprzedany zostanie na publicznej licytacji w d. 18 (30) Paździer: r. b. o godz: 3ciej po połud: w domu przy ulicy Wareckiej pod Nr 1360, **KOCZ** używany dawniej zego fasonu, a to za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 6. **TEATR ROZMAI.** Jutro, 9ty raz *Chce sobie pohulać.*

KAWIARNIA pod nazwą *Kafe de belle vue*, przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 457, wprost Kolumny Zygmunta istniejąca, z powodu przedsiębranego nowego urządzenia jej, na dni kilka zamkniętą zostaje; o otwarciu zaś, właściciel Szanowną Publiczność zawiadomić będzie miał zaszczyt.

J. K. Cieplichowicz.